

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 26 sierpnia 2010 r., sprostowanym w dniu 13 stycznia 2011 roku, a skierowanym przeciwko J. J. (1), powód L. J. wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 2.169.894 zł z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty wraz z kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych. Jako podstawę dochodzonego roszczenia powód wskazał przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu. Wywodził, iż pozwany bezpodstawnie uzyskał świadczenia w ww kwocie w postaci nakładów uczynionych przez powoda na nieruchomości w miejscowości K., której właścicielem jest pozwany /o czym powód czyniąc te nakłady nie wiedział/, w tym kosztów remontu obiektów znajdujących się na spornej nieruchomości, zakupu piskląt do hodowli, pasz oraz produkcji jaj. W ocenie powoda, pozwany nie miał zamiaru dopuścić go do udziału w korzyściach finansowych związanych z przedmiotową fermą, którą powód w całości miał sfinansować.

/pozew – k. 2 – 12/.

Pozwany J. J. (1) w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości i obciążenie powoda kosztami postępowania sądowego, w tym kosztami zastępstwa adwokackiego. Pozwany wskazał, iż pod koniec 2004 r. wszystkie obowiązki związane z prowadzoną działalnością obciążały wyłącznie jego i matkę. Powód całkowicie zaprzestał angażowania się w sprawy hodowli kurcząt. Powód twierdził, że nie ma potrzeby pracować, bowiem gospodarstwo powoda w B. jest dla pozwanego. Już w tamtym okresie pozwany miał uzasadnione pretensje do ojca o to, że brał za dużo pieniędzy z punktów sprzedaży jaj i od kierowców. Pobrane przez powoda pieniądze nigdy nie były rozliczane. Powód pozostawiał te sprawy na głowie syna i żony. Faktycznie, to powód był jedynym beneficjentem fermy. Pozwany bardzo chciał się usamodzielić. Miał dość ciągłej pracy, z której efekty w większości zabierał powód. Pomysł zakupu fermy w K. miał być sposobem na „pójście na swoje”, zwłaszcza, że w tym czasie pozwany założył już rodzinę. Pozwany podkreślał, że przedsięwzięcie było wspólnym i ustalonym pomysłem stron. Stanowczo zaprzeczył, jakoby powód nie wiedział o okolicznościach zawarcia aktów notarialnych, na podstawie których doszło do nabycia nieruchomości w K. zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami stron.

Dodatkowo pozwany podniósł, iż z uwagi na fakt, że toczy się pomiędzy powodem a jego żoną postępowanie rozwodowe, występowanie z roszczeniem o zwrot nakładów jest zupełnie nieuzasadnione i zasługuje na oddalenie. Uregulowanie zwrotu ewentualnych nakładów związane jest z podziałem majątku wspólnego małżonków zgodnie zaś z art. 35 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego w czasie trwania wspólności ustawowej żaden z małżonków nie może żądać podziału majątku wspólnego. Nie może również rozporządzać, ani zobowiązać się do rozporządzania udziałem, który w razie ustania wspólności przypadnie mu w majątku wspólnym lub w poszczególnych przedmiotach należących do tego majątku. Obecnie pomiędzy powodem a jego żoną nadal trwa ustrój wspólności majątkowej małżeńskiej. W związku z tym występowanie z roszczeniem o zwrot nakładów czynionych z majątku wspólnego małżonków jest na obecnym etapie postępowania nieuzasadnione i zasługuje na oddalenie.

Ustosunkowując się do roszczenia powoda dotyczącego zwrotu nakładów poniesionych na zakup paszy w zakresie niezapłaconej kwoty 548.495,33 zł pozwany wskazał, że żądanie to jest nieuzasadnione z uwagi na fakt, iż nakaz zapłaty przedmiotowej kwoty został wystawiony w stosunku do powoda oraz jego żony. W związku z powyższym nie ma uzasadnienia dla żądania zapłaty tej kwoty przez pozwanego

/odpowiedź na pozew – k. 121 – 126/.

W piśmie procesowym z dnia 7 grudnia 2011r. pełnomocnik powoda sprecyzował, że powód opiera swoje żądania w całości na art. 405 k.c. tj. na instytucji bezpodstawnego wzbogacenia. Wskazał, iż w okolicznościach niniejszej sprawy należy uznać, że pozwany uzyskał od powoda bez podstawy prawnej nie tylko korzyść w postaci nakładów związanych z uruchomieniem fermy w K. ale również w postaci poniesionych przez powoda kosztów związanych z odchowem

i utrzymaniem kur oraz fermy w okresie do 20 marca 2011 roku jak również korzyść w postaci uzyskanych przez pozwanego dochodów z hodowli kur i sprzedaży jaj.

/pismo procesowe pełnomocnika powoda z dnia 07.12.2011 r. – k. 310 – 312/.

W dalszym toku procesu strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie. Na rozprawie poprzedzającej wyrokowanie pełnomocnik powoda, z ostrożności procesowej, wniósł o nie obciążanie powoda kosztami procesu także w przypadku oddalenia powództwa.

/protokół rozprawy z dnia 07.10.2015 r. – k. 612, czas nagrania – 00:45:12, 00:45:54/.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód L. J. prowadzi od 1977 r. jednoosobową działalność gospodarczą. Początkowo zajmował się produkcją mięsa, a następnie produkcją jaj konsumpcyjnych. Siedziba firmy /gospodarstwa/ znajduje się w B.. Wszelkich rozliczeń z urzędem skarbowym związanych z prowadzoną działalnością powód dokonywał wspólnie z żoną, która była współwłaścicielem gospodarstwa. Nieruchomości w B. stanowiły wspólność ustawową małżeńską. Pracą w gospodarstwie faktycznie zajmowali się małżonkowie J. wraz z trzema synami.

/okoliczności niesporne, zeznania powoda – k. 305 odw., zeznania świadka B. D. – k. 165, zeznania świadka E. J. – k. 171 odw./

Pozwany jest synem powoda.

/okoliczność bezsporna/

Po wyjeździe starszego brata D. w 2004 r. do Danii pozwany zajął się sprawami firmy. W 2005 r. przedstawił ojcu propozycję administrowania firmą w B.. W 2007 roku uzyskał upoważnienie do konta w banku. W 2007 roku strony rozmawiały na temat rozwoju firmy. Miało to być przedsięwzięcie rodzinne z udziałem w cyklu produkcyjnym kurnika w B.. Poszukiwaniem odpowiedniego gospodarstwa zajął się pozwany.

/zeznania powoda – k. 305 odw., zeznania świadka A. J. – k. 170 odw. - 171/

Wiadomym było, że pozwany będzie kontynuował hodowlę drobiu, ale że w swej działalności będzie samodzielny. Gospodarstwo w B. było za małe na dwie rodziny. Poza tym w B. nie było odpowiednich warunków do rozwoju firmy zgodnie z założeniami rodziny, gdyż nie pozwalał na to plan zagospodarowania przestrzennego.

/zeznania świadka E. J. – k. 171 odw./

Pozwany znalazł odpowiednią nieruchomość w K. w gm. O.. Na nieruchomości znajdowała się ferma do hodowli kurczaków po byłej Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej.

/zeznania świadka B. K. – k. 148 odw./

Decyzja o zakupie gospodarstwa w K. zapadła latem 2008 roku. Formalnościami związanymi z zakupem miał się zająć pozwany. On też prowadził wstępne rozmowy dotyczące zakupu gospodarstwa. Umowa przedwstępna została zawarta pod koniec 2008r. a umowa przyrzeczona – 3 lutego 2009r. Podpisanie umowy przedwstępnej dawało możliwość wejścia na teren posesji. Okoliczność zawarcia umowy przyrzeczonej nie była ukrywana przed powodem. Na przełomie listopada i grudnia 2008 roku powód wyjechał do K., zabierając ze sobą jednego z pracowników. Dla pozwanego oczywistym było, że ojciec będzie sprawował tam zwykły nadzór, strony nie ustalały, czy będzie to odpłatnie czy nieodpłatnie.

/informacyjne wyjaśnienia pozwanego poparte jego zeznaniami – k. 150, 307 - 307 odw., czas nagrania – 00:16:03, informacyjne wyjaśnienia powoda poparte jego zeznaniami – k. 149 odw., k. 612, czas nagrania 00:04:22, zeznania świadka B. D. – k. 166, zeznania świadka E. J. – k. 172/.

Pozwany zakupił nieruchomość z myślą, że będzie wyłącznie jego własnością. Pieniądze na zakup nieruchomości pochodziły od rodziców. Pozwany nieruchomość traktował jako formę rekompensaty za pomoc i pracę, którą świadczył w gospodarstwie rodziców w B.. Pomoc tę pozwany świadczył w szerokim zakresie, gdyż powód od 2005 r. sporadycznie pracował w gospodarstwie w B., wyprowadził się stamtąd. Produkcją w B. głównie zajmował się pozwany i jego matka. Pozwany zajmował się sprzedażą jaj, interweniował w razie chorób zwierząt. Miał upoważnienie do dysponowania środkami finansowymi na koncie firmowym, dokonywał płatności.

/zeznania pozwanego – k. 307 odw., k. 12, czas nagrania – 00:16:03 zeznania świadka E. J. – k. 172/.

Strony nigdy nie zawarły umowy, której postanowienia regulowałyby wprost wzajemne prawa i obowiązki.

/okoliczność bezsporna/.

Na nieruchomości w K. w dacie zakupu znajdowały się trzy kurniki, budynek mieszkalny, hydrofornia, kotłownia, agregat prądowłórczy i stodoła. Po zbankrutowaniu Spółdzielni w K., obiekty hal zostały rozkradzione, zdewastowane i pozbawione mediów. Kurniki były w złym stanie technicznym ale istniała możliwość uruchomienia produkcji. Po dokonanej transakcji nowi inwestorzy przeprowadzili remont części budynków. W pierwszej kolejności przystosowano do produkcji trzy kurniki. Powód przebywał w K. od listopada 2008 roku, starał się jak najszybciej uruchomić pierwszy kurnik, przenosząc elementy z pozostałych budynków. Została od nowa ułożona instalacja elektryczna, instalacja wodna, instalacja co, wentylacja. Na 10 stycznia 2009 roku zaplanowana była pierwsza dostawa 30.000 kurcząt. Zaczął się okres ich odchovu, trwający do maja 2009r. Ferma wymagała dalszych prac.

Wkrótce uruchomiono drugi kurnik podobnym sposobem jak pierwszy. Trzeci kurnik był w tym czasie rozbierany do podstaw ze zdjęciem konstrukcji dachu włącznie. Ściany zewnętrzne miały być podniesione o 1,70 m. Trzeba było usunąć warstwę ziemi z dróg pomiędzy wszystkimi kurnikami. W budynku mieszkalnym został poprawiony dach i uszczelnione okna. Została wykopana studnia głębinowa. Na budynku kotłowni został położony nowy dach.

W maju 2009 roku odchowane kury z pierwszej dostawy w K. zostały przewiezione do fermy w B., gdzie cały czas odbywała się produkcja jaj konsumpcyjnych. W lipcu 2009 roku do K. zakupiono kolejne stado piskląt. W listopadzie 2009 roku zostały zakupione płyty warstwowe na cały trzeci kurnik. Zdecydowano, że trzeci kurnik zostanie podniesiony o 1,5 m. Cały kurnik został rozebrany przez powoda, pracownika z B. oraz przy pomocy okolicznych mieszkańców. Zostały zakupione elementy stalowe na podwyższenie konstrukcji. Została położona na dach stara konstrukcja, na ściany została położona płyta warstwowa. Do tego kurnika zakupiono nowe materiały. Były tam montowane linie świetlne i skrzynki rozdzielcze. Nie działały automatyczne zbiory do jaj, nie działały poprawnie taśmy do usuwania pomiotów, były kłopoty z wózkami paszowymi. W kurniku tym rozpoczęto montaż klatek do chowu kur na jaja konsumpcyjne. Zamontowano pięć rzędów klatek na pięciu poziomach. Klatki zostały zakupione dwa lata wcześniej ze środków pochodzących z produkcji w B.. Kurnik został zaopatrzony w nową instalację elektryczną i wodną, wentylację, zamontowano system podawania pasz. Na przełomie grudnia 2010 r. i stycznia 2011 r. kury z kurnika 1 i 2 zostały przeniesione do kurnika 3. We wszystkich trzech kurnikach zostały zamontowane silosy paszowe nabyte w Spółdzielni (...) w P., z mieszalnią pasz włącznie. Została wykopana nowa studnia głębinowa. Budynek hydroforni został wyposażony w zbiornik o pojemności 1500 litrów. Zbiornik ten pozwany dostał od ojca swojej partnerki.

/ informacyjne wyjaśnienia powoda poparte jego zeznaniami – k. 149 odw.– k. 305 odw. – 306, k. 612, czas nagrania 00:04:22, zeznania świadka B. K. – k. 148 odw. – 149, zeznania pozwanego – k. 307 odw., 308/

Do marca 2010 r. prace w K. głównie organizował i nadzorował powód. Poza powodem dorywczo pracowało 4, 5 osób, przy montażu klatek do 15 osób. Pozwany w K. bywał nie częściej niż 2, 3 razy w tygodniu. Przywoził tam niezbędne

materiały. Przyjeżdżał też po jaja. Wyjazd pracownika z B. wymusił jego większe zaangażowanie w pracę w tamtym gospodarstwie.

/zeznania pozwanego – k. 308, zeznania świadka W. K. – k. 167 odw., zeznania świadka T. B. – k. 168 odw., zeznania świadka B. D. – k. 166, zeznania powoda – k. 306 odw./

Część prac była wykonywana także przez pozwanego – to on w zdecydowanej większości wykonał instalację elektryczną i wentylację. W drugim z kurników część instalacji została wykonana przez fachowca z P., część przez pozwanego, a część przez W. K. (2). Z pracownikami rozliczał się powód i to on płacił im za wykonaną pracę i kierował pracami.

/zeznania pozwanego – k. 308, zeznania świadka B. D. – k. 166, zeznania świadka W. K. – k. 167, zeznania świadka H. G. – k. 168, zeznania świadka T. B. – k. 168 odw./

Remont został przeprowadzony z pieniędzy rodziców pozwanego, ze środków pochodzących z gospodarstwa w B., którym zajmował się pozwany wraz ze swoją matką. Powód rzadko zajmował się tą działalnością. Także wyposażenie fermy w K. w odpowiednie urządzenia zostało sfinansowane ze środków wypracowanych na fermie w B.. Część sprzętu została przewieziona z B. – ciągnik, koparka, klatki. Pozwany w tym czasie nie osiągał własnych dochodów. Pracował w firmie rodziców ale z tego tytułu nie miał wypłacanego wynagrodzenia.

/informacyjne wyjaśnienia pozwanego poparte jego zeznaniami – k. 150, zeznania pozwanego – k. 612, czas nagrania 00:16:03, zeznania świadka B. D. – k. 165 - 165 odw., zeznania świadka W. K. – k. 167 odw., zeznania świadka M. S. – k. 169 – 170, zeznania świadka A. J. – k. 170 odw., zeznania świadka E. J. – k. 171 odw., zeznania powoda – k. 306 odw., faktury – k. 293 – 295/

Cenę za zakup gospodarstwa w K. pozwany uiszczył pieniędzmi z konta. Pieniądze przekazane pozwanemu na zakup i remont nieruchomości w K. były darowizną. Brat pozwanego D. J. także został obdarowany przez rodziców, otrzymał nieruchomość gruntową.

/zeznania świadka E. J. – protokół rozprawy z dnia 14.07.2014 r., k. 501, czas nagrania – 00:10:05/.

Cykl produkcyjny kurczaków z ostatniej partii zakończył się między 10 a 14 lutego 2011 roku. Na fermach zaczęły narastać długi, coraz trudniej stronom współpracowało się, coraz trudniej było zarządzać firmą.

Bezpośrednią przyczyną konfliktu między stronami był incydent zaduszenia kur, do którego doszło około 10, 11 lutego 2010 roku. Padło 10 - 15 tysięcy kur. O to zdarzenie strony miały nawzajem do siebie pretensje. W kalenicy dachu pozostała szczelina jako otwór wentylacyjny, który powodował, że nadmiar gazu ulatniał się górą, co zabezpieczało kury przed uduszeniem. Powód był przeciwny zamknięciu kalenicy, pozwany zaś zlecił jej zamknięcie i podłączył jeden z wentylatorów w szczycie kurnika. Wentylator w nocy wyłączył się. Pozwany twierdził, że wentylatory w ścianach wystarczają i że ten otwór trzeba zamknąć. Pozwany zlecił pracownikom zatkanie kalenicy nie porozumiewając się z ojcem.

/zeznania powoda – k. 306, zeznania pozwanego – k. 308, 308 odw., informacyjne wyjaśnienia powoda poparte jego zeznaniami – k. 149 odw., zeznania świadka A. J. – k. 171/

Powoda nie było wtedy na fermie. Według pozwanego kurnik wymagał większego nadzoru. Po tym zajściu pozwany zaproponował, że to on będzie podejmował wszystkie decyzje. Zaproponował rodzicom za przekazanie gospodarstwa w B. wypłacanie na ich rzecz wynagrodzenia w wysokości średniej krajowej. W marcu 2010r. pozwany przeprowadził się ze swoją partnerką do K.. Zażądał, by powód opuścił gospodarstwo.

/zeznania powoda – k. 306, zeznania pozwanego – k. 308 – 308 odw., informacyjne wyjaśnienia powoda poparte jego zeznaniami – k. 149 odw., k. 612, czas nagrania – 00:04:22/

Powód opuścił K. 20 marca 2010 r. Wrócił do B. i zajmował się tam fermą do kwietnia 2010 r. Wyniósł się stamtąd z uwagi na złe stosunki z żoną i zamieszkał w przyczepie kempingowej na działce swojej znajomej w miejscowości S..

/zeznania pozwanego – k. 308 odw., informacyjne wyjaśnienia powoda poparte jego zeznaniami – k. 149 odw., zeznania świadka A. J. – k. 170 odw./

Gdy powód opuszczał nieruchomości w K., w samochodzie na nieruchomości przygotowane były jaja do sprzedaży. Pozwany włamał się do samochodu i opróżnił go z jaj.

/zeznania powoda – k. 306 odw., zeznania świadka B. D. – k. 166 – 166 odw./

Strony miały dwa kontenery handlowe przy ul. (...) w Ł., pawilony były usytuowane na dzierżawionym terenie. Kiedy zmienił się właściciel działki / firma (...)/, wystosowano do powoda pismo z prośbą o kontakt celem podpisania umowy. Umowę z nowym właścicielem podpisał jednak pozwany we własnym imieniu. Kiedy po 20 marca 2010 roku powód dowiedział się, że działka jest dzierżawiona przez syna, zmienił zapis umowy podpisując ją na siebie. Gdy pozwany dowiedział się, że formalnie dzierżawcą terenu jest znowu powód, postanowił zabrać stamtąd kontenery. W tym celu zamówił ciężarówkę z dźwigiem, który miał przetransportować pawilony w inne miejsce. Powód zawezwał Policję. Ostatecznie pozwany odstąpił od wywieżenia kontenerów.

/zeznania powoda – k. 306 odw., zeznania świadka B. D. – k. 166 – 166 odw./

Podczas pobytu w gospodarstwie w K. powód stale pobierał pieniądze z punktu sprzedaży jaj w Ł.. Na konto firmowe wpływały środki wyłącznie ze sprzedaży jaj. Z tych pieniędzy były finansowane wydatki związane z K.. Znacząca część pieniędzy ze sprzedaży jaj była rozdysponowana jako gotówka. Ok. 95% transakcji odbywało się w gotówce pochodzącej ze sprzedaży jaj wyprodukowanych na fermie w B.. Pieniądze ze sprzedaży jaj w punktach odbierali powód, pozwany, sporadycznie drugi syn powoda i kierowca. Kierowca przekazywał pieniądze temu, kto ich zażądał. Utarg był odnotowywany w zeszytach /kalendarzach/. Powód nie rozliczał się z gotówki pobranej z punktu sprzedaży jaj. Przychody z jednego tylko punktu sprzedaży jaj przy ul. (...) w Ł. wynosiły ok. 5.000-6.000 zł dziennie w najlepszym okresie, później spadły do 2.000-3.000 zł dziennie. Przychód przeznaczany był na bieżącą działalność obydwu ferm.

/zeznania pozwanego – k. 309, k. 612, czas nagrania – 00:16:03, zeznania świadka A. M. – 169 – 169 odw., zeznania świadka M. S. – k. 169 – 170, zeznania świadka A. J. – k. 170 odw. zeznania świadka E. J. – k. 172, wyciągi z konta bankowego powoda – k. 241 – 256, kserokopie kalendarzy – k. 263 - 279/

W maju 2010 r. powód sprzedał kury do ubojni jednak nigdy nie rozliczył się z tej sprzedaży.

/zeznania świadka A. J. – k. 170 odw., zeznania świadka E. J. – k. 172/

W dniu 22 kwietnia 2009r. powód zawarł umowę o współpracy z firmą (...) Spółką z o.o. w B. mocą której uzyskał od ww firmy kredyt kupiecki na zakup paszy do kwoty 400.000 zł. Zgodnie z umową pasza miała być dostarczana do dwóch gospodarstw: w B. i K..

/umowa o współpracy – k. 21 – 22/

W okresie od 30 listopada 2009r. do 16 kwietnia 2010r. z tytułu dostaw paszy zostały wystawione na firmę powoda w B. faktury opiewające na następujące kwoty: 14.379,11 zł, 17.352,23 zł, 16.226,83 zł, 17.293,91 zł, 15.036,50 zł, 17.432,34 zł, 15.274,69 zł, 17.788,10 zł, 17.965,98 zł, 12.060,48 zł, 18.014,49 zł, 16.510,37 zł, 16.348,88 zł, 15.494,34 zł, 19.206,20 zł, 15.402,57 zł, 19.121,74 zł, 15.341,39 zł, 20.844,73 zł, 16.040,07 zł, 5.103,87 zł, 18.496,74 zł, 16.053,18 zł, 19.120,20 zł, 17.405,49 zł, 18.771,96 zł, 17.841,71 zł, 19.219,70 zł, 19.053,87 zł, 17.899,88 zł, 17.172,10 zł, 17.114,52 zł, 16.553,15 zł.

/faktury VAT – k. 58 – 91/.

Nie prowadzono żadnej ewidencji i nikt nie mówił nikomu ile co kosztuje. Powód nigdy nie przekazał pozwanemu innych pieniędzy niż te, które pochodziły z produkcji z B.. Pozwany nie miał kontroli nad środkami wydawanymi przez powoda. Gdy pozwany mówił ojcu o rosnącym zadłużeniu, ten zawsze to bagatelizował, mówiąc, że nie takie długi miał w życiu. Pieniądze ze sprzedaży drugiej partii kur pozwany wpłacił do firmy, w której zakupował pasze – (...) sp. z o.o. Obie firmy są zadłużone z tytułu dostawy pasz. Zobowiązania pozwanego wobec firmy (...) sięgają ponad 430 tys zł, zobowiązania powoda – ok. 540 tys. zł. Pozwany także czerpał zyski ze sprzedaży jaj. Na swoje potrzeby pobierał 450 zł miesięcznie. Z pieniędzy firmowych opłacano podatki od nieruchomości w Ł., które stanowiły własność powoda. Wydatki na zakup paszy na tydzień kształtowały się w granicach 20, 25 tys zł. Obroty w firmie były wysokie.

/zeznania pozwanego – k. 309 odw., zeznania świadka A. J. – k. 171 odw., nakaz zapłaty z dnia 10.08.2010 r. w sprawie I Nc 58/10 – k. 53/

Powód utrzymywał się z dochodów z fermy w B.. Dochód wynosił kilkadziesiąt tysięcy miesięcznie. W rodzinie nie zostały ustalone zasady wynagrodzenia za pracę, zasady rozliczeń, wszyscy mieli dostęp do pieniędzy. Działalność w B. i K. była prowadzona równolegle.

/zeznania powoda – k. 612, czas nagrania – 00:04:22/.

Dochód powoda za rok 2009 wyniósł 33.830 zł.

/zeznanie PIT 36 za rok 2009 r. – k. 99/.

Dochód pozwanego za rok 2010r. wyniósł 34.170 zł.

/zeznanie PIT – 36 za rok 2010 – k. 180/.

W kurniku od strony drogi dojazdowej wykonano następujące prace:

- a. podniesiono konstrukcję nośną o 1,70 m (dospawano dwa C 100),
- b. wykonano nową konstrukcję więźby dachowej (z kształtowników stalowych),
- c. rozebrano część istniejącego zaplecza magazynowego,
- d. wykonano obudowę ścian i dachu z płyt warstwowej typu (...), którą wyprodukowano w G.,
- e. wykonano nową linię technologiczną (do produkcji kur brojlerów),
- f. wykonaną nową instalację elektryczną i wodociągową, które są częścią linii technologicznej,
- g. wykonano oświetlenie hali.

J. J. (1) sam zaprojektował i wykonał instalację centralnego ogrzewania w kurniku środkowym.

Budynek biurowo - administracyjny miał ściany i nadawał się do przeprowadzenia remontu. Wykonano prace, które miały zabezpieczyć budynek przed dalszym niszczeniem. Prace polegały na uszczelnieniu dachu przed opadami deszczu. W hydroforni wstawiono okna, zainstalowano zbiornik 1600 l oraz dach pokryty folią.

Na nieruchomości położonej w K. gm. O. zostały wykonane następujące inwestycje:

1 wzniesiono nowy kurnik (kurnik nr 1 od strony drogi dojazdowej), który jest wykonany z płyt Izopanel wyprodukowanych w G.;

2 wykonano hydrofornię (zakup wyposażenia), która ma zagłębienie poboru wody na około 18 m (hydrofor VP=6) oraz zakup wymiennika 1,6 m3;

- 3 ustawiono silosy na paszę - 4 szt., które są ustawione na płycie betonowej;
- 4 wykonanie osłon z geowłókniny czarnej (dotyczy dwóch pozostałych kurników);
- 5 wykonanie zadaszenia agregatu prądotwórczego;
- 6 doprowadzono linie zasilającej w energię do trzech kurników;
- 7 wykonano instalacje zasilające elektryczne wewnątrz kurników
- 8 zakupiono okna do budynku mieszkalnym (biurowo - administracyjnego):
- strona wschodnia: 2,33x1,12 - 2 szt.; 0,87x2,14 + 1,48x1,12 (balkon; 1,12x1,45 szt. 2 (kuchnia)
 - strona zachodnia: 1,48 x2,14 szt. 2; 0,85x0,85 szt. 2; 0,87x0,57 szt. 3
 - klatka schodowa: 1,59x0,55 szt. 4; wejście do klatki drzwi 1,50x1,93 szt. 1
 - strona południowa: 2,29x2,30 szt. 1 (balkon); 1,35x2,15 szt. 2; okna 1,45x1,12 szt. 1; 1,17x0,57 szt. 3 (kotłownia)
- 9 wykonano konstrukcję wsporczą pod zadaszenie kurnika nr 1 (od strony drogi dojazdowej);
- 10 obsadzono drzwi stalowe do budynku gospodarczego stojącego na zapleczu kurników: (0,44+0,80)x1,93 szt. 1; (0,75 + 0,75) x 1,93 szt. 1;
- 11 zakupiono kocioł centralnego ogrzewania KWN-SP o mocy 2,5 kW (budynek biurowo - administracyjny);
- 12 zakupiono grzejniki firmy buderus:101x50 szt. 5; grzejnik 90x50 szt. 1 IV;
- Szacunkowy koszt nakładów rzeczowych, poniesionych przez powoda na fermę kurzą w K. gmina O., wynosi:
- a. montaż okien (zakup i ich osadzenie): **14.216.80 zł**;
 - b. montaż konstrukcji wsporczej stalowej (wraz obudową hali kurnika): **259.721.92 zł**;
 - c. prace pomocnicze (fundamenty pod silos, drzwi stalowe i zadaszenie): **13.269.48 zł**;
 - d. prace pozostałe (instalacja elektryczna, linie napowietrzna zasilające obiekty i grzejniki buderus): **64.441.05 zł**.
- Całkowity koszt nakładów wynosi: **379.781.19 zł**.

Wartość robocizny na wykonanie przez powoda prac, biorąc pod uwagę stan istniejący w chwili rozpoczęcia remontu obiektów oraz stan istniejący w momencie opuszczenia nieruchomości przez powoda (20.03.2010 r.) wynosi **51.246.77 zł**

Koszty zakupu wyposażenia (urządzenia, które zostały zakupione w celu prowadzenia hodowli kur) wynoszą:

- a. zakup kotła centralnego ogrzewania: 5.700 zł (budynek biurowo - administracyjny);
- b. zakup silosów na paszę: 38.400 zł (ceny producenta);
- c. zakup zbiornika hydroforni (zasobnik 1,6 m³ oraz pompa do poboru wody): (zasobnik wody: 1.600 zł; zestaw hydroforowy: 4.500 zł).

/pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu budownictwa K. W. wraz z ustną i pisemną opinią uzupełniającą – k. 332 – 337, protokół rozprawy z dnia 21.05.2014 r. – k. 469, czas nagrania – 00:02:55 i k-561-566/.

W dniu 10 stycznia 2009 roku wstawiono do wychowu pierwszą partię piskląt jednodniowych w ilości 28.900 sztuk, zakupionych w Zakładzie (...); należność za zakupione pisklęta wynosiła 56.355,00 zł.

Następnie, 10 lipca 2009 roku wstawiono do wychowu drugą partię piskląt jednodniowych w ilości 35.500 sztuk, zakupionych w Zakładzie (...); należność za zakupione pisklęta wynosiła 71.000,00 zł. Wychów w obu stadach trwał 17 tygodni. Pisklęta obu wstawień były przeznaczone na stado towarowe kur kierunku nieśnego.

Uwzględniając nakłady poniesione na wychów kurek (168.750.00 zł), koszt zakupu piskląt (56.355.00 zł) oraz nakłady poniesione na utrzymanie stada towarowego niosek (897 930.00 zł) a także dochód uzyskany ze sprzedaży kur niosek (47 600.00 zł) i sprzedaży jaj konsumpcyjnych (1.562.500.00 zł), uzyskany dochód wynosi 487.065.00 zł $(1.562\ 500.00 + 47\ 600.00) - (168\ 750.00 + 56\ 355.00 + 897\ 930.00) = 487.065.00\ \text{zł}$.

Szacunkowe obliczenia dot. stada kur zakupionego 10 lipca 2009 r.

WYCHÓW PISKŁAŁ

35 000 szt. (500 szt. upadki) x 6 kg paszy/szt. = 210 t 2101 paszy x 900,00 zł/ tonę = 189.000 zł. Koszt nakładów poniesionych na zakup paszy wynosi 189 000 zł i stanowi 75% nakładów poniesionych ogółem na wychów młodzieży. Pozostałe koszty poniesione na 17 tygodniowy okres wychowu (energia elektryczna, robocizna, ogrzewanie, opieka weterynaryjna, ewentualne dodatki witaminowo - mineralne, itp.) wynoszą 63.000 zł. Łączne nakłady poniesione na wychów kurek to 252.000 zł.

Przy założeniu, że stan początkowy niosek wynosił 32.500 sztuk.

Uwzględniając przychody uzyskane ze sprzedaży jaj konsumpcyjnych (1.123.646 zł) i sprzedaży kur niosek (32.300 zł) oraz nakłady poniesione na wychów młodzieży (252.000 zł) i nakłady poniesione na utrzymanie stada towarowego (858.685 zł), w stadzie kur wstawionym do wychowu w dniu 10 lipca 2009 roku obliczony dochód wynosi 45.261 zł $(1.123.646\ \text{zł} + 32.300\ \text{zł}) - (252.000\ \text{zł} + 858.685\ \text{zł}) = 45.261\ \text{zł}$.

Przy przyjęciu, że stan początkowy niosek wynosił 29.000 sztuk.

Łączny przychód ze sprzedaży jaj (1 850 200.00 zł) i sprzedaży kur do uboju (55 100.00 zł) to 1 905 300.00 zł a łączne nakłady na zakup piskląt (71 000.00 zł) na wychów (252 000.00 zł) na utrzymanie stada niosek (1 375 301.00 zł) to 1 698 301.00 zł $(1\ 850\ 200,00 + 55\ 100,00) - (71\ 000,00 + 252\ 000,00 + 1\ 375\ 301,00) = 206\ 999,00\ \text{zł}$.

Uwzględniając przychody i nakłady poniesione w wychowie kurek i w okresie użytkowania stada towarowego kur, dochód wynosi 222.789 zł.

/pisemna opinia biegłej sądowej z zakresu chowu drobiu i produkcji jaj H. S. – k. 374 – 385/.

Nakłady pozostałe poniesione na wychów młodzieży jak i utrzymanie stad niosek przy uwzględnieniu pierwszej wersji (dotyczy stada drugiego) wynoszą 360.242,00 zł, a w przypadku wersji drugiej (dotyczy stada drugiego) wynoszą 437.734,00 zł. Przyjmując zatem, że koszty poniesione na obsługę weterynaryjną stanowią 1/4 wyżej wymienionych kosztów pozostałych, uwzględnione koszty poniesione na obsługę weterynaryjną, w tym na szczepienie i ewentualne leczenie stada będą wynosić szacunkowo 90.060.50 zł (1/4 kwoty 360.242.00 zł lub 109.433,50 zł (1/4 kwoty 437 734.00 zł).

W przypadku natomiast stada wstawionego do wychowu 10 stycznia 2009 roku, koszty pozostałe wynoszą 168 439,00 zł. W związku z powyższym koszty poniesione na leczenie i profilaktykę weterynaryjną będą wynosić ok. 42 109,00 zł (1/4 kosztów pozostałych).

/pisemna opinia uzupełniająca biegłej sądowej z zakresu chowu drobiu i produkcji jaj H. S. – k. 493/.

W trakcie trwania niniejszego procesu zostało rozwiązane małżeństwo powoda. Sprawa rozwodowa zakończyła się w czerwcu 2014 r. Małżonkowie J. nie dokonali jeszcze podziału majątku. Nie mieli też zawartej intercyzy.

/protokół rozprawy z dnia 14.07.2014 r. czas nagrania – 00:05:55/.

W dniu 24 kwietnia 2014 r. pozwany zbył przedmiotową nieruchomość za cenę 800.000 zł.

/akt notarialny Rep. (...) – k. 483 – 488/.

W B. obecnie jest hotel dla koni. Od maja 2010 r. nie ma produkcji drobiarskiej. Powód utrzymuje się z prac dorywczych, sprzątania ogrodu. Mieszka w kamperze w miejscowości S. koło Z.. Nieruchomość w B. jest obciążona częściową hipoteką, jest zadłużona na ok 1 mln. Są tam dwie stajnie, dom. Dom i kurnik mają wartość około 5.000.000 złotych. W B. mieszka najmłodszy syn powoda z żoną.

/zeznania powoda – k. 612, czas nagrania – 00:04:22/.

Pozwany nie posiada innej nieruchomości. Mieszka z partnerką w D.. Utrzymuje się z pracy przy kurnikach. Dezynfekuje kurniki, wykonuje to w ramach działalności prowadzonej przez partnerkę. Zarabia 1.200-1.300 zł miesięcznie.

/zeznania pozwanego – k. 612, czas nagrania – 00:16:03/.

Powyżej przedstawiony stan faktyczny sprawy Sąd ustalił na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności zeznań świadków oraz zeznań stron. Sąd ocenił wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda w zakresie, w jakim twierdził on, że nie wiedział o zakupie nieruchomości w K. na rzecz syna. Twierdzenia te pozostają w sprzeczności z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym. Przede wszystkim powód musiał sobie zdawać sprawę z tego, że aby możliwe było wejście na teren nieruchomości i podjęcie jakichkolwiek prac, koniecznym było podpisanie co najmniej umowy przedwstępnej. Skoro sam nie uczestniczył w jej zawarciu, zapewne zdawał sobie sprawę z tego, że umowa została zawarta przez syna i wyłącznie na jego rzecz. Jednocześnie wiarygodne w tym zakresie są zeznania pozwanego i jego matki świadka E. J. (2), którzy twierdzili, że inwestycja w K. miała być darowizną na rzecz pozwanego od rodziców. W ocenie Sądu, mając na uwadze ówczesną sytuację materialną małżonków J., uznać należy, że uczynienie takiej darowizny na rzecz syna leżało w ich możliwościach finansowych, poza tym dwaj pozostali bracia pozwanego także zostali obdarowani przez rodziców nieruchomościami. Wobec tych wszystkich okoliczności uznać należy, iż powód dobrowolnie świadczył na rzecz syna, wiedząc że nie jest prawnie do tego zobowiązany. Dlatego też strony dopóty dopóki było między nimi dobrze nie ustalały zasad rozliczeń pomiędzy sobą. Pomysł dokonania rozliczeń pojawił się u powoda po powstaniu konfliktu i na potrzeby procesu.

Ustalenia wymagające wiadomości specjalnych tj. na okoliczność oszacowania nakładów rzeczowych na fermę w K., wartości robocizny za wykonane prace, wysokości korzyści, jakie przy zakupionej przez powoda ilości piskląt i paszy mógłby uzyskać, dochodu z produkcji jaj za zakupione partie piskląt oraz oszacowania hipotetycznego zysku ze sprzedaży kur na mięso zostały poczynione w oparciu o opinie niezależnych biegłych sądowych: tj. biegłego z dziedziny budownictwa oraz biegłego z zakresu chowu drobiu i produkcji jaj. Podniesione przez strony wątpliwości pod adresem opinii zostały przez biegłych wyjaśnione w opiniach uzupełniających, pisemnych i ustnych.

I tak, odnosząc się do żądania uzupełnienia opinii o koszty szczepienia, koszty poniesione na opiekę weterynaryjną drugiej partii kur, wstawionych do wychowu 10 lipca 2009 roku biegła z zakresu chowu drobiu i produkcji jaj wyjaśniła, iż w aktach sprawy nie było dowodów potwierdzających koszty leczenia i szczepienia ptaków. Jedyne w piśmie procesowym powoda z dnia 4 grudnia 2013 roku podana jest lakoniczna informacja stwierdzająca, że oba stada były objęte opieką weterynaryjną prowadzoną przez P. D.. Podkreśliła też, że koszty szczepień i opieki weterynaryjnej

drugiej partii kur, jak również kwestia kosztów leczenia I i II stada zostały przez nią uwzględnione w pierwotnej ekspertyzie. Szacunkowe nakłady na stado I wskazują, że koszt zakupu paszy stanowi 85% kosztów ogółem, natomiast pozostałe 15 % kosztów, to takie koszty jak: obsługa stada, pakowanie jaj, energia, transport, opieka weterynaryjna (szeroko rozumiana: szczepienia, leczenie). Taką samą zasadę biegła przyjęła przy szacowaniu nakładów na stado II. Tutaj również została wymieniona pozycja: koszty weterynaryjne, wchodzące w skład pozostałych kosztów stanowiących 15% kosztów ogółem (100%).

Odpowiadając na uwagi i zastrzeżenia pozwanego biegła wyjaśniła ponadto, że opracowując poprzednią ekspertyzę brała pod uwagę nie tylko znajdującą się w aktach sprawy, informację podaną przez powoda (k. 2 -12) i informację podaną przez pozwanego (k. 121 - 126). Wykorzystała również w tym względzie własną wiedzę z zakresu stad towarowych kur niosek, oraz założenia technologiczne dot. wychowu młodzieży i użytkowania stad towarowych kur.

Odpowiadając na zarzuty powoda, stawiane w piśmie procesowym z dnia 1 lipca 2013 roku i 4 grudnia 2013 roku biegła wyjaśniła, iż w żadnym z dwóch opracowywanych wariantach dotyczących drugiego stada, nie podawała w jakim konkretnym budynku czy też w jakiej konkretnej miejscowości były utrzymywane kury nioski. Zatem uwaga powoda odnośnie nie uwzględnienia kur utrzymywanych w kurnikach znajdujących się w B. jest niczym nie uzasadniona. Przy szacowaniu nakładów i przychodów w stadzie kur niosek wstawionych do wychowu w dniu 10 lipca 2009 roku biegła przyjęła w pierwszej wersji stan początkowy niosek w ilości 32500 sztuk, tj. według danych strony pozwanej (k. 124), a w drugiej wersji 29000 sztuk niosek, jest to liczba niosek podana przez powoda. Ażeby rozwiać wszelkie wątpliwości powoda biegła podała, że do wychowu wstawiono 35500 sztuk piskląt, co też zostało uwzględnione w opinii. Poza tym powód nie podaje jakiej ilości kur biegła nie uwzględniła w opracowanej opinii, nie podaje również jakiej ilości kur niosek to dotyczy i ilu obiektów produkcyjnych.

Odnosząc się do twierdzenia powoda, że w przypadku piskląt wstawionych do wychowu w dniu 10 lipca 2009 roku, wychów był prowadzony na ściółce a kury nioski były utrzymywane w klatkach biegła wskazała, że w aktach sprawy brak było wielu istotnych informacji jak również brak było dowodów np. kart nieśności charakteryzujących przebieg całego cyklu produkcyjnego, czy też dowodów potwierdzających system utrzymania kur: głęboka ściółka czy klatki. Jeżeli chodzi o system utrzymania kur niosek partii drugiej to w pisemnej opinii z uwagi na brak informacji odnośnie systemu utrzymania niosek, biegła przyjęła, że stado to było utrzymywane na ściółce. Do wszelkich obliczeń szacunkowych biegła przyjęła, że kury stada pierwszego były utrzymywane w klatkach a drugie stado na ściółce. Chcąc ponownie oszacować poniesione nakłady i przychody w drugim stadzie kur, należałoby złożyć dowody potwierdzające, że takowy fakt miał rzeczywiście miejsce. Ponadto fakt taki, że kury były utrzymywane w klatkach a nie na ściółce nie może być podważany przez stronę pozwaną.

W piśmie procesowym z dnia 4 grudnia 2013 roku powód podaje, że kury zostały sprzedane firmie (...) Sp. z o. o. w K. jak i odbiorcom indywidualnym. Jednak w aktach sprawy takowe dowody nie znalazły się. Stąd też, uwzględniając przychody ze sprzedaży kur po zakończonej nieśności, zarówno w pierwszym jak i drugim stadzie, biegła podała założenia jakie brała pod uwagę przy szacowaniu takowego przychodu. Również brak było w aktach sprawy dowodów potwierdzających poniesione nakłady na leczenie. Powód takich dowodów nie załączył. Stąd też koszty poniesione na leczenie zostały ujęte jako koszty pozostałe zarówno w przypadku wychowu (25%) jak i użytkowania kur niosek (15%).

Z kolei biegły z zakresu budownictwa K. W. odpowiadając na zarzuty stron, podkreślił, iż w opinii swej zajął się ustaleniem wartości budynku jako takiego, wszystkich kosztów poniesionych na nieruchomość. Trudno było ustalić, co było kosztem, gdyż nie ma rachunków. Biegły przyjął szacunkowe kwoty. Rozdzielenie kosztów, kwot, które były poniesione, na kwoty szacunkowe i poniesione nie jest możliwe. Od strony księgowej, niektóre koszty podnoszą wartość środka trwałego. Biegły podał wartość rynkową. Wartość księgowa uwzględnia wszystkie koszty uzyskane. Wyliczenie nakładów biegły przeprowadził w oparciu o kosztorysy wykonane na podstawie oględzin i obmiarów. Dokonując oględzin, biegły korzystał z materiału zgromadzonego w aktach oraz wykonanych obmiarów. Nie ma danych, które mogą wskazać, które prace zostały wykonane przez powoda poza wyjaśnieniami stron. Strony nie okazywały żadnych faktur, dowodów zakupu, spierały się praktycznie o każdą rzecz.

Sąd oddalił wniosek dowodowy strony powodowej o przesłuchanie świadka M. S. (2) na okoliczność dokonywania sprzedaży kur przez powoda w 2010 r. indywidualnym odbiorcom, uznając przeprowadzenie tego dowodu za bezcelowe z punktu widzenia mającego zapasć w sprawie rozstrzygnięcia. Sąd pominął dowody dokumentów, które zobowiązał się złożyć powód za pośrednictwem pełnomocnika, a dotyczące wyłączenia powoda, czy z Ubojni Drobiu w K.. Mimo bowiem określonego terminu do ich złożenia pełnomocnik nie uczynił tego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo jest bezzasadne i podlega oddaleniu.

Powód domagał się dochodzonej w pozwie kwoty tytułem zwrotu nakładów poczynionych na stanowiącą własność pozwanego nieruchomości w K. oraz zwrotu korzyści uzyskanej przez pozwanego bez podstawy prawnej.

Na wstępie niniejszych rozważań wskazać należy, iż wobec rozwiązania małżeństwa powoda i ustania wspólności majątkowej małżeńskiej, dochodzenie przez powoda roszczeń majątkowych w zakresie jego udziału w majątku wspólnym, nie stoi w sprzeczności z art. 35 k.r. i op.

Strona powodowa, jako podstawę prawną swojego żądania wskazała art. 405 k.c., zgodnie z którym kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości.

Roszczenie z bezpodstawnego wzbogacenia, zgodnie z treścią przepisów art. 405 k.c. i nast. zmierza do przywrócenia między stronami równowagi majątkowej zachwianej bezpodstawnym nabyciem przez jedną ze stron korzyści majątkowej. Dyspozycja art. 405 k.c. wymaga do powstania roszczenia łącznego spełnienia następujących przesłanek: uzyskania korzyści bez podstawy prawnej, osiągnięcie korzyści z majątku innej osoby i zubożenie tej osoby oraz istnienie związku między wzbogaceniem a zubożeniem. Do przesłanek bezpodstawnego wzbogacenia nie należy ani wiedza, ani też wola osoby wzbogaconej, wręcz odwrotnie, do bezpodstawnego wzbogacenia dojść może nawet wbrew woli osoby, na rzecz której przysporzenie nastąpiło (podobnie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 stycznia 2002 roku w sprawie V CKN 641/00; LEX nr54331). Jak wcześniej wskazano konieczną przesłanką roszczenia opartego na przepisie art. 405 k.c. jest istnienie współzależności pomiędzy powstaniem korzyści w majątku wzbogaconego i uszczerbku w majątku zubożonego. Ta współzależność polega przede wszystkim na tym, że zarówno korzyść jak i uszczerbek są wynikiem jednego zdarzenia. Powszechnie przyjmuje się jednakże (podobnie w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 1998 roku w sprawie II CKN 58/98 LEX nr 55389), że bez znaczenia jest, w wyniku jakiego zdarzenia wzbogacenie to nastąpiło. Może to być działanie wzbogaconego, zubożonego, osoby trzeciej, a także jakiegokolwiek inne zdarzenie, w wyniku którego nastąpiło przesunięcie korzyści z majątku zubożonego do majątku wzbogaconego. W oparciu o przepis art. 411 k.c., który również ma w niniejszej sprawie zastosowanie - jeśli spełniający świadczenie wiedział, że nie był zobowiązany do świadczenia, a mimo to je wykonywał, nie może domagać się jego zwrotu.

Dlatego też w rozpoznawanej sprawie, w świetle ustaleń faktycznych, poczynionych w oparciu o zebrany materiał dowodowy, Sąd uznał, na podstawie art. 6 k.c., iż roszczenie powoda nie zostało udowodnione co do wysokości, a gdyby było to i tak powód nie mógłby domagać się jego zwrotu, gdyż dobrowolnie prace swoje świadczył.

W przepisie art. 6 k.c. chodzi o fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a więc fakty prawotwórcze, czyli wykazujące istnienie prawa oraz fakty niweczące lub tamujące prawo. O tym, co każda ze stron stosunku cywilnoprawnego ma udowodnić w sporze toczącym się przed Sądem, decydują przede wszystkim przedmiot sporu, prawo materialne regulujące określone stosunki prawne oraz prawo procesowe normujące zasady postępowania dowodowego. Uwzględniając treść art. 6 k.c. stwierdzić należy, iż do osoby występującej z pozwem należy udowodnienie faktów pozytywnych, które stanowią podstawę powództwa, gdyż z faktów tych wywodzi ona swoje prawo. Do przeciwnika natomiast należy wykazanie okoliczności niweczących to prawo lub uniemożliwiających jego powstanie. W myśl ogólnej reguły, wynikającej z powołanego przepisu, ciężar udowodnienia faktów, którym zaprzeczał pozwany - uzasadniających twierdzenie o jego bezpodstawnym wzbogaceniu, obciążał powoda.

W realiach niniejszej sprawy bezspornym jest, że zakup gospodarstwa w K. – formalnie na rzecz pozwanego – a następnie przeprowadzenie remontu usytuowanych na nim obiektów oraz uruchomienie hodowli niosek zostało sfinansowane z dochodów wypracowanych przez rodzinę J.. Jak wynika z poczynionych w sprawie ustaleń, zakup spornej nieruchomości był wspólnym przedsięwzięciem rodzinnym. Wiadomym było, że pozwany będzie kontynuował hodowlę drobiu, ale że w swej działalności chce być samodzielny. Gospodarstwo prowadzone przez rodziców było zresztą za małe na dwie rodziny. Poza tym w B. nie było odpowiednich warunków do rozwoju fermy zgodnie z założeniami rodziny, gdyż nie pozwalał na to plan zagospodarowania przestrzennego. Pozwany znalazł odpowiednią nieruchomość w K. w gm. O. po byłej Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w K.. Pomysł zakupu fermy w K. miał być sposobem na „pójście na swoje”. Przedsięwzięcie było wspólnym i ustalonym pomysłem stron. Dla pozwanego było naturalne, że będzie to jego własność. Nie było między stronami rozmów, że działalność będzie prowadzona w formie spółki. Przed rozpoczęciem działalności na terenie nieruchomości w K. postanowiono przystosować do tego usytuowane tam hale, tak by można było w nich prowadzić produkcję jaj. W sprawie bezspornym jest, że wszelkie nakłady na remont obiektów a następnie na uruchomienie produkcji pochodziły z wspólnego majątku małżonków J., w szczególności z dochodów uzyskiwanych z tytułu prowadzenia działalności na fermie w B.. Remont został przeprowadzony z pieniędzy rodziców pozwanego, ze środków pochodzących z gospodarstwa w B., którym zajmował się pozwany wraz ze swoją matką. Powód rzadko zajmował się tą działalnością. Także wyposażenie fermy w K. w odpowiednie urządzenia zostało sfinansowane ze środków wypracowanych na fermie w B.. Część sprzętu została przewieziona z fermy w B.. Jednocześnie, niewątpliwym jest również, że dochody te generował głównie pozwany i jego matka, którzy w gospodarstwie tym faktycznie pracowali. Udział powoda w prowadzeniu tamtego gospodarstwa od pewnego czasu /od ok. 2005 r./ był marginalny ale mimo to powód cały czas czerpał korzyści z fermy w B. pobierając gotówkę z tytułu skupu jaj. Powód cały czas pozostawał beneficjentem fermy. Powód pobierał gotówkę pochodzącą z wypracowanego przez syna i żonę dochodu z działalności związanej z hodowlą kur i produkcją jaj, i z pieniędzy tych nigdy nie rozliczał się, tymczasem dzienny utarg z samej sprzedaży jaj kształtował się na poziomie kilku tysięcy zł. Bezspornym jest także, że w dacie zakupu przedmiotowej nieruchomości pozwany nie osiągał własnych dochodów. Pracował w firmie rodziców ale z tego tytułu nie miał wypłacanego wynagrodzenia. Pozwany uważał, że gospodarstwo w K. będzie stanowiło formę rekompensaty za pracę jaką nieodpłatnie świadczył przez lata w fermie rodziców.

Twierdzenia powoda, jakoby koszty związane z uruchomieniem fermy w K. były częściowo pokryte ze środków uzyskanych przez powoda od Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad z tytułu odszkodowania należy uznać za nie udowodnione. Zdziwienie może budzić także fakt, że powód ani w pozwie, ani w dalszych pismach procesowych nie powoływał się na fakt poczynienia nakładów na nieruchomość w K. ze środków rzekomo uzyskanych tytułem wywłaszczenia innych nieruchomości, a dopiero na dalszym etapie postępowania. Abstrahując od powołanych okoliczności, należy podnieść, że nawet gdyby powód wykazał należycie, że uzyskał odpowiednie kwoty odszkodowania, czego nie uczynił, to nie jest to równoznaczne z tym, że zostały one przeznaczone na fermę w K.. Podnoszony zatem przez powoda zarzut bezpodstawnego wzbogacenia pozwanego na skutek zakupu spornej nieruchomości i poczynionych nakładów należy ocenić jako chybiony jeśli przyjąć, że pieniądze na realizację przedsięwzięcia nie musiały należeć wyłącznie do powoda, za czym dodatkowo przemawia też sposób finansowania działalności i dokonywania rozliczeń przez strony. Bezspornym jest, że strony nie dbały o prowadzenie czytelnej dokumentacji /choć od pewnego czasu relacje między stronami były trudne/, co obecnie uniemożliwia ustalenie wysokości poniesionych nakładów oraz uzyskanych z fermy korzyści przez każdą ze stron. Nie jest to obecnie możliwe wobec niejasnego systemu wzajemnych rozliczeń i przy braku pełnej dokumentacji. Skala rozliczeń w rodzinie J. w związku z prowadzoną przez nich działalnością gospodarczą, na przestrzeni wielu lat, bez skrupulatnej dokumentacji księgowej, uniemożliwia ustalenie wysokości ewentualnych wzajemnych wierzytelności i zobowiązań stron. Wszystko to powoduje, że nie sposób odtworzyć dziś wysokości nakładów i korzyści uzyskanych przez każdą ze stron. Okoliczność zatrudniania pracowników jest przyznawana przez obie strony i znajduje potwierdzenie w zeznaniach świadków. Większość sprzętów wykorzystanych do uruchomienia fermy była zakupiona nawet na kilka lat przed zakupieniem K..

Nieprzydatne z tego punktu widzenia okazały się także wydane w sprawie opinie przez biegłych sądowych: tj. biegłego z dziedziny budownictwa, który dokonać miał oszacowania nakładów rzeczowych na fermę w K. oraz wartości robocizny

za wykonane prace oraz biegłego z zakresu chowu drobiu i produkcji jaj, który wypowiedzieć miał się na okoliczność wysokości korzyści, jakie przy zakupionej przez powoda ilości piskląt i paszy mogłyby uzyskać, dochodu z produkcji jaj za zakupione partie piskląt oraz oszacowania hipotetycznego zysku ze sprzedaży kur na mięso.

Wyliczenie nakładów biegły z zakresu budownictwa przeprowadził w oparciu o kosztorysy wykonane na podstawie oględzin i obmiarów. Biegły podkreślał, że - poza wyjaśnieniami stron - brak jest w sprawie dostatecznych danych pozwalających wskazać, które prace zostały wykonane przez powoda, a które przez pozwanego. Strony nie okazywały żadnych faktur ani dowodów zakupu. Biegły K. W. dokonał oszacowania wartości wszystkich prac wykonanych na nieruchomości bez rozbicia na to, kto je wykonywał. Jak podkreślał biegły, w tym zakresie strony spierały się praktycznie o każdą rzecz.

Podobnie wypowiedziała się biegła H. S., z której opinii także nie wynika, jakie nakłady na hodowlę piskląt i produkcję jaj poniosła każda ze stron ani też jakie dochody każda ze stron z tego tytułu uzyskała.

Załączony do akt sprawy, kalendarz w którym znajdują się notatki dotyczące m. in. sprzedaż jaj okazały się dla poczynienia takich ustaleń nieprzydatne, są bowiem na tyle mało czytelne aby można było na ich podstawie ustalić zarówno ilość sprzedanych jaj, jak i ich ceny.

Odpowiadając na wezwanie Sądu do wskazania prac wykonywanych przez powoda na fermie w K., zakupionych sprzętów, ze wskazaniem dat tychże zakupów oraz źródeł ich finansowania pozwany wskazał, iż nie ma możliwości wskazania dat zakupu sprzętów ani kwot, za które zostały nabyte. Remonty na terenie fermy w K. były dokonywane zarówno przez pozwanego jak i powoda przy udziale zatrudnianych pracowników. Nie istniały prace, które wykonywane były wyłącznie przez którąkolwiek ze stron.

Reasumując zatem, w ocenie Sądu powód nie zdołał wykazać, że istnieje ważne zobowiązanie, z którego mogłoby wynikać zgłoszone w pozwie roszczenie. Tymczasem, zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Ta zasada materialno - prawna znajduje odzwierciedlenie w przepisie procesowym art. 232 k.p.c., który z kolei stanowi, iż strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Są to naczelnne zasady postępowania dowodowego, które zawsze w postępowaniu sądowym obciążają stronę, która z danego faktu wywodzi dla siebie określone skutki prawne.

Mając na uwadze powyższe, Sąd uznał, iż powód nie udowodnił swojego roszczenia i w związku z tym powództwo podlegało oddaleniu w całości.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z wyrażoną w art. 98 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik procesu i zasądził od powoda L. J. na rzecz pozwanego J. J. (1) koszty procesu w wysokości 7.217 zł ustalone w oparciu o § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. jedn. Dz. U. 2013 r., poz. 461) wraz z opłatą od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

z/ odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda.